

Sygn. akt: III U 1701/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2014 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Załęska-Bartkowiak
Protokolant:	sekretarz sądowy Emilia Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 września 2014 r. w O.

sprawy z odwołania M. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w P.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

na skutek odwołania M. K.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w P.

z dnia 03.10.2013r. **znak** (...)

orzeka:

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 03.10.2013r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił M. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

M. K. wniósł odwołanie od powyższej decyzji.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania od decyzji z uwagi na to, że Komisja Lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 25.09.2013r. ustaliła, że odwołujący się nie jest niezdolny do pracy.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

M. K. miał przyznane prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od dnia 01.01.1998r. do dnia 31.07.2013r.

W dniu 28.06.2013r. M. K. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do renty na dalszy okres. Celem ustalenia czy jest on osobą niezdolną do pracy, stopnia niezdolności i daty jej powstania – został skierowany na badanie przez lekarza orzecznika ZUS, który w orzeczeniu z dnia 31.07.2013r. uznał, że M. K. jest nadal częściowo niezdolny do pracy do

dnia 31.07.2014r. Na skutek zgłoszonego przez Z-cę Głównego lekarza ZUS zarzutu wadliwości - stan zdrowia M. K. był badany przez Komisję Lekarską ZUS, która w orzeczeniu z dnia 25.09.2013r. ustaliła, że ubezpieczony nie jest niezdolny do pracy.

Wobec powyższego zaskarżoną decyzją Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. odmówił przyznania M. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art.57 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 1440 ze zm.) renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki: jest niezdolny do pracy, ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy, a niezdolność do pracy powstała we wskazanych w ustawie okresach składkowych i nieskładkowych, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ich ustania.

Definicję osoby niezdolnej do pracy podaje natomiast art. 12 ust. 1-3 tejże ustawy, który stanowi, że jest nią osoba, która całkowicie lub częściowo utraciła zdolność do pracy zarobkowej z powodu naruszenia sprawności organizmu i nie rokuje odzyskania zdolności do pracy po przekwalifikowaniu (ust. 1), przy czym całkowicie niezdolną do pracy jest osoba, która utraciła zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy (ust. 2), zaś częściowo niezdolną do pracy jest osoba, która w znacznym stopniu utraciła zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji (ust. 3).

W świetle powyższych przepisów skuteczność odwołania M. K. zależna była od wykazania przez niego niezdolności do pracy.

Na tę okoliczność Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy z zakresu ortopedii, neurologii i kardiologii. Po przeprowadzeniu wywiadu z M. K., jego zbadaniu oraz po analizie dokumentacji medycznej biegli rozpoznali u niego: wadę wrodzoną serca – ubytek przegrody międzykomorowej niewielkim przeciekiem lewo-prawym, nadciśnienie tętnicze, chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa bez istotnego upośledzenia funkcji narządu ruchu oraz otyłość. Biegli ocenili, że stwierdzone u odwołującego schorzenia nie czynią go niezdolnym do pracy. W uzasadnieniu opinii stwierdzili, że u M. K. stan układu krążenia jest dobry. W badaniu przedmiotowym bez cech niewydolności serca. Ubytek przegrody międzykomorowej z niewielkim przeciekiem lewo-prawym przebiega bez istotnych zaburzeń hemodynamicznych i nie ma wskazań do leczenia operacyjnego. Nadciśnienie tętnicze, aktualnie zredukowane do wartości prawidłowych, wymaga systematycznego przyjmowania leków. Odwołujący zdaniem biegłych ma jedynie przeciwwskazania do dużych i długotrwałych wysiłków fizycznych. Jednakże aktualny stan zdrowia odwołującego w ocenie biegłych nie czyni go osobą niezdolną do pracy (k.14-15).

Odwołujący nie zgodził się z tak brzmiącą opinią. Stwierdził, że jego główną chorobą – jest wrodzona wada serca. Z tego powodu miał rentę. Jest pod opieką szpitala w A..

Wobec faktu, że odwołujący przez wiele lat był uprawniony do renty z tytułu niezdolności do pracy ze względu wrodzoną wadę serca - Sąd dopuścił dowód z opinii innego biegłego kardiologa, który zobowiązany został aby w przypadku stwierdzenia zdolności do pracy wskazał, czy nastąpiła poprawa stanu zdrowia odwołującego w porównaniu z okresem, za który miał przyznaną rentę.

Biegła po zbadaniu odwołującego i zapoznaniu się z dokumentacją dotyczącą jego stanu zdrowia rozpoznała u niego: ubytek przegrody międzykomorowej części błoniastej z niewielkim przeciekiem lewo-prawym, nadciśnienie tętnicze 2 stopnia, hiperlipidemię i otyłość.

W konkluzji opinii biegła stwierdziła jednak, że odwołujący nie jest niezdolny do pracy (k.48-51).

W uzasadnieniu biegła stwierdziła, że odwołujący ma rozpoznaną w dzieciństwie wrodzoną wadę serca – ubytek przegrody międzykomorowej z niewielkim przeciekiem lewo-prawym bez istotnych zaburzeń hemodynamicznych, obecnie bez wskazań do leczenia korekcyjnego. Nadciśnienie tętnicze wymaga zdaniem biegłej modyfikacji i

intensyfikacji leczenia hipotensyjnego, a także modyfikacji trybu życia, wskazana jest normalizacja masy ciała. Leczącym zaniem biegłej odwołujący nie ma objawów niewydolności serca, dolegliwości dławicowych ani istotnych zaburzeń rytmu. Ze względu na obniżoną wydolność fizyczną, mogącą być związaną ze źle regulowanym ciśnieniem tętniczym, otyłością, przy współistniejącej wadzie serca, przeciwwskazane są duże i długotrwałe wysiłki fizyczne. Jednakże zdaniem biegłej – schorzenia stwierdzone u odwołującego w obecnym stadium zaawansowania nie ograniczają w stopniu istotnym jego sprawności psychofizycznej i nie czynią go niezdolnym do pracy.

Biegła stwierdziła ponadto, że trudno jednoznacznie stwierdzić, że nastąpiła poprawa stanu zdrowia odwołującego w porównaniu z okresem, za który miał przyznaną rentę. Przy czym wskazała, że w okresie uznania niezdolności do pracy orzekający brali pod uwagę dolegliwości subiektywne odwołującego, możliwość progresji choroby, inne było także podejście do postępowania z wadą wrodzoną serca. Rozważany był zabieg operacyjny korygujący wadę. Natomiast w chwili obecnej w przypadku nieistotnego hemodynamicznie (bez dużego powiększenia prawego serca, przy niewielkim przecieku lewo-prawym) ubytku w przegrodzie międzykomorowej, przy braku istotnej dysfunkcji układu krążenia nie ma wskazań do zabiegu korekcyjnego. Obserwuje się ewentualną progresję zmian w układzie krążenia, a takiego w przypadku kolejnych badań echokardiograficznych, testach wysiłkowych u odwołującego nie stwierdzono.

Żadna ze stron postępowania nie wniosła zastrzeżeń do opinii biegłej kardiolog. Odwołujący nie zgodził się z nią jedynie dlatego, że z powodu wrodzonej wady serca był na rencie i uważał, że nadal mu się ona w związku z tym należy.

Sąd uznał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie jest wystarczający do rozstrzygnięcia sprawy.

Przy rozstrzygnięciu tej sprawy Sąd miał na uwadze, że w wyroku z dnia 03.02.2010r. Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd musi zwrócić się do biegłego, jeśli dojdzie do przekonania, że okoliczność mająca istotne znaczenie dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy może zostać wyjaśniona tylko w wyniku wykorzystania wiedzy osób mających specjalne wiadomości. W takim przypadku dowód z opinii biegłego z uwagi na składnik wiadomości specjalnych jest dowodem tego rodzaju, że nie może być zastąpiony inną czynnością dowodową ani wnioskowaniem na podstawie innych ustalonych faktów (II PK 192/09, LEX nr 584735). Natomiast w wyroku z dnia 03.11.2009r. Sąd Najwyższy stwierdził, że Sąd nie może samodzielnie dokonać ustalenia dotyczącego stanu zdrowia i stopnia naruszenia sprawności organizmu pod kątem zachowania lub braku zdolności do pracy. Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych, wynikające z art. 278 § 1 k.p.c. obejmuje również ocenę wzajemnego powiązania ustalonych schorzeń i skutków tych relacji oraz stosowanych procedur leczniczych dla ustalenia przesłanki całkowitej niezdolności do pracy (I UK 138/09, LEX nr 570122). Nadto w wyroku z dnia 03.09.2009r. Sąd Najwyższy stwierdził, że gdy sprawa wymaga wiadomości specjalnych, to sąd nie może rozstrzygać wbrew opinii biegłych (II UK 30/09, LEX nr 537018).

W niniejszej sprawie Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych specjalizujących się w chorobach, na które cierpi odwołujący, w tym w szczególności biegłych kardiologów. W ocenie Sądu Okręgowego należało podzielić wywody i wnioski opinii biegłych lekarzy sądowych. Wnioski biegłych zostały sformułowane po przeprowadzeniu wywiadu, badaniu odwołującego się i analizie dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach rentowych oraz w toku postępowania przed Sądem. Wydane przez biegłych opinie poparte zostały logiczną argumentacją, biegli jednoznacznie wskazali występujące u M. K. schorzenia, których stopień i nasilenie nie spowodowały jednak niezdolności do pracy. Z obu opinii wynika, że odwołujący nie jest osobą niezdolną do pracy. Sporządzone opinie zawierają analogiczne wnioski, sprowadzające się do konkluzji, że odwołujący nie jest osobą niezdolną do pracy. Wobec powyższego subiektywne przekonanie M. K., że jest on niezdolny do pracy, nie znalazło potwierdzenia w materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Odwołujący jest z wykształcenia mechanikiem maszyn rolniczych. Pracował jako brakarz i pracownik fizyczny. Aktualnie prowadzi przy pomocy żony i syna 6-hektarowego gospodarstwo rolne. W ocenie Sądu odwołujący nie wykazał w tym postępowaniu, aby utracił w znacznym stopniu zdolność do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji albo aby utracił zdolność do wykonywania jakiejkolwiek pracy. Okoliczność, że odwołujący ma wrodzoną wadę serca i przez wiele lat był na rencie z tego powodu – nie stanowi samoistnej przesłanki do dalszego przyznawania

prawa do renty, skoro aktualnie odwołujący nie jest już osobą niezdolną do pracy. Biegła kardiolog w przekonywujący sposób uzasadniła, że aktualnie inne jest podejście do postępowania z wadą wrodzoną serca. O ile uprzednio rozważany był u odwołującego zabieg operacyjny korygujący wadę – tak w chwili obecnej brak jest wskazań do takiego zabiegu, gdyż u M. K. występuje nieistotny hemodynamicznie ubytek w przegrodzie międzykomorowej. Nie ma także dużego powiększenia prawego serca, a przeciek lewo-prawy jest niewielki. Tym samym wrodzona wada serca nie powoduje istotnej dysfunkcji układu krążenia.

Nadto Sąd miał na uwadze, że u odwołującego przeciwskazane są jedynie duże i długotrwałe wysiłki fizyczne. Utwierdza to w przekonaniu, że odwołujący nie utracił w znacznym stopniu zdolności do pracy zgodnej z poziomem posiadanych kwalifikacji. Sąd miał także na uwadze, że odwołujący ma zaledwie 45 lat. Zatem okoliczność, że przez ostatnie lata był na rencie, nie powinna stanowić dla niego przeszkody w znalezieniu pracy. Podnieść także należy, że odwołujący urodził się z wadą serca, co uprzednio nie stanowiło przeszkody, aby podejmował się prac fizycznych. Aktualnie także brak jest ku temu przeciwskazań medycznych.

Z tych względów Sąd Okręgowy działając na zasadzie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., oddalił odwołanie M. K..